

*Sygn. akt I C 639/20*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2022 roku

**Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny**

**w składzie następującym :**

**Przewodniczący:** Sędzia Agnieszka Kuryłas

**Protokolant:** sekretarz sądowy Kamila Żebryk

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2022 roku w Szczecinie

na rozprawie

**sprawy z powództwa:** P. A.

**przeciwko:** (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. A. kwotę 4.120,40 zł ( czterech tysięcy stu dwudziestu złotych czterdziestu groszy ) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od następujących kwot i terminów :

- od kwoty 3.751,40 zł – od dnia 09 kwietnia 2020 r do dnia zapłaty ,

- od kwoty 369 zł – od dnia 29 czerwca 2020 r do dnia zapłaty ,

II. oddala powództwo w pozostałej części ,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 700 zł ( siedmuset złotych ) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty ,

IV. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 855,12 zł ( ośmuset pięćdziesięciu pięciu złotych dwunastu groszy ) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych .

Sędzia Agnieszka Kuryłas

Sygn. akt *I C 639/20*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 maja 2020 r. powód P. A. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4.163,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 3.794,93 zł od dnia 9 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 369 zł od dnia 29 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że 6 marca 2020 r. miała miejsce kolizja, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki (...) o nr. rej. (...), należący do powoda. Sprawca szkody był ubezpieczony u pozwanego. Szkoda została zgłoszona pozwanemu, który uznał swoją odpowiedzialność sporządził kosztorys i następnie wypłacił

poszkodowanemu odszkodowanie z uwzględnieniem uszkodzonych opon w kwocie 1.950,58 zł. Podczas naprawy ujawniły się dodatkowe uszkodzenia, na skutek dodatkowego zgłoszenia pozwany dokonał dopłaty odszkodowania w kwocie 2.419,34 zł. W związku z tym, że odszkodowanie zostało wypłacone w kwocie niewystarczającej do naprawy pojazdu, powód złożył reklamację. Pozwany odmówił uwzględnienia reklamacji. Powód zlecił wykonanie wyceny szkody rzeczoznawcy, który ustalił, że koszt naprawy pojazdu powoda wynosi 6.214,27 zł. Powód złożył odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, ale pozwany nie złożył odpowiedzi na odwołanie. Powód w pozwie wskazał, że ponadto domaga się zwrotu kosztów wydatkowanych na opinię certyfikowanego rzeczoznawcy.

Nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w dniu 9 października 2020 r. uwzględniono w całości żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, że powód nie przedłożył rachunku bądź faktury, z których wynikałby poniesiony wyższy koszt naprawy aniżeli wypłacone odszkodowanie. Dodatkowo pozwany wskazał, że odszkodowanie ustalane metodą kosztorysową powinno być wyliczone w oparciu o części równoważne do oryginalnych lub części porównywalnej jakości, a nie oryginalne części zamienne. Ponadto pozwany wskazał, że powód wniósł o wydanie opinii biegłego, zatem sporządzona przez niego prywatna ekspertyza nie będzie wykorzystana do prowadzenia postępowania, w związku z czym koszt kalkulacji nie stanowi normalnego następstwa szkody.

W piśmie z dnia 2 grudnia 2021 roku powód wniósł o zwrot wydatków na materiały biurowe poniesione w związku z niniejszym postępowaniem w kwocie 82,56 zł, o zwrot kosztów jednokrotnego dojazdu do sądu w kwocie 4,10 zł oraz o zwrot równowartości utraconego w skutek stawiennictwa w sądzie i na oględzinach biegłego zarobku w kwocie 47,18 zł.

W odpowiedzi na roszczenie powoda pozwany w piśmie z dnia 31 stycznia 2022 roku wskazał, że roszczenie z tytułu zwrotu wydatków na materiały biurowe oraz kosztów dojazdu na rozprawę jest nieudowodnione.

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 6 marca 2020 roku miało miejsce zdarzenie komunikacyjne, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki (...) o nr rej. (...), stanowiący własność powoda. Sprawcą przedmiotowej kolizji był kierujący pojazdem, który w momencie powstania szkody posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Poszkodowany w dniu 9 marca 2020 roku dokonał zgłoszenia szkody u ubezpieczyciela sprawcy szkody – (...) Towarzystwa (...) S.A. w W., który uznał swoją odpowiedzialność i ostatecznie wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie za szkodę w wysokości 2.419,34 zł, w oparciu o sporządzoną ekspertyzę i oględziny pojazdu. Decyzja uwzględniała koszt opon w wysokości 166 zł.

### ***Dowód:***

- decyzja z dnia 19.03.2020 r., k. 5,
- kalkulacja naprawy, k. 6-10,
- decyzja z dnia 21.04.2020 r., k. 11.
- przesłuchanie powoda P. A. k. 68-69,
- faktura VAT, k. 55.

Powód pismem z dnia 30 kwietnia 2020 roku złożył reklamację na przyznane przez pozwanego odszkodowanie. W odpowiedzi na reklamację pozwany wskazał, że nie znajduje podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska w sprawie.

**Dowód:**

- reklamacja wraz z wiadomością e-mail, k. 12-13,
- decyzja z dnia 09.05.2020 r., k. 15-17.

Powód P. A. nie zgadzając się z decyzją pozwanego, zlecił sporządzenie prywatnej opinii dotyczącej uszkodzeń pojazdu (...) nr rej. (...) dotyczącej przewidywanych kosztów naprawy pojazdu na dzień zaistnienia szkody. Zgodnie z powyższą opinią z dnia 26 maja 2020 r., przewidywane koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wynoszą 6.214,27 zł.

Za sporządzenie opinii powód zapłacił 369 zł. Kwota ta została uiszczona przez powoda.

**Dowód:**

- kalkulacja naprawy z dnia 26.05.2020 r., k. 18-21v,
- faktura VAT nr (...), k. 22,
- potwierdzenie przelewu k. 23,
- przesłuchanie powoda P. A. k. 68-69.

W oparciu o powyższą opinię z dnia 26 maja 2020 roku powód w dniu 28 maja 2020 roku wystąpił do pozwanego o dokonanie dopłaty do odszkodowania. Powód zażądał także od pozwanego zwrotu kosztów wykonania kosztorysu. Powyższe zgłoszenie pozostało bez odpowiedzi.

**Dowód:**

- wiadomość e-mail z dnia 28.05.2020 roku, k. 24.

W wyniku kolizji drogowej z dnia 06 marca 2020 roku, w samochodzie (...) tour o nr rej. (...) uszkodzone zostały: błotnik przedni lewy, zderzak przedni, reflektor lewy, kierownica powietrza przednia dolna lewa, tarcza koła przedniego prawego, opona koła przedniego prawego, kołpaki kół przednich, kierownica powietrza filtra powietrza, światła do jazdy dziennej led. Ustalony według średnich stawek robocizny nieautoryzowanych warsztatów naprawczych, przeprowadzonej zgodnie z technologią naprawy wskazaną przez producenta samochodu, przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych i cen aktualnych na dzień zaistnienia szkody koszt naprawy samochodu powoda (równy wysokości szkody) wynosił 6.170,74 PLN (brutto).

Przeprowadzone oględziny pojazdu powoda wykazały, że naprawa pojazdu powoda dokonana została w pełnym zakresie, naprawa ta przywróciła pojazd do stanu przed zdarzenia z 6 marca 2020 roku.

Elementy mocowania czujników wspomaganie parkowania w samochodzie powoda są elementami jednorazowymi, producent wymaga ich wymiany (zastosowania nowych części w przypadku konieczności ich demontażu). Z tego powodu wymagany był proces lakierowania nowych elementów mocowania czujników.

W pojeździe zamontowane były oryginalne części, dlatego wymagana była naprawa przy użyciu części oryginalnych. Biegłemu nie jest znana jakość części określanych jako „równoważne z oryginalnymi”.

W związku z tym, że w pojeździe zamontowane były przed zdarzeniem oryginalne części, zastosowanie do naprawy oryginalnych części zamiennych doprowadziłoby jedynie do przywrócenia stanu pojazdu do stanu sprzed zdarzenia drogowego, nie powodując wzrostu jego wartości.

### **Dowód:**

-opinia biegłego sądowego mgr. inż. M. M., k. 75-86,

- opinia uzupełniająca biegłego sądowego mgr. inż. M. M., k. 104-112.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo P. A. przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. okazało się niemalże w całości uzasadnione.

W przedmiotowej sprawie powód P. A. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 4.163,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi: od kwoty 3.794,93 zł od dnia 9 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 369 zł od dnia 29 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty.

Podstawę żądania pozwu stanowiły art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) Dz. U. z 2003r. , nr 124, poz. 1152 z późn. zm.

Przesłanką każdego rodzaju odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną innej osobie jest zaistnienie zdarzenia, z którym prawo cywilne wiąże obowiązek odszkodowawczy. Podstawą domagania się wypłaty z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, który odpowiada za szkody wyrządzone w związku z ruchem tego pojazdu, jest spowodowanie przez pojazd ubezpieczonego szkody majątkowej związanej z jego ruchem. Odpowiedzialność przejawia w takiej sytuacji, na mocy umowy ubezpieczenia zawartej ze sprawcą szkody - zakład ubezpieczeń.

Zgodnie z treścią przepisu art. 34 przywołanej wyżej ustawy, z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Stosownie do art. 35 powołanej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Przepis ten zawiera odesłanie do ogólnych zasad odpowiedzialności cywilnej, co w tym przypadku oznacza odesłanie do art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, a więc na podstawie art. 415 k.c. Dla zaistnienia odpowiedzialności za szkodę na podstawie tego przepisu konieczne jest, aby do wyrządzenia szkody doszło z winy sprawcy.

Zgodnie zaś z treścią art. 822 § 1- § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. § 2 stanowi, że jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. W myśl § 3, strony mogą postanowić, że umowa będzie obejmować szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia. Z § 4 ww. przepisu wynika, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Legitymacja bierna pozwanego do występowania w niniejszym procesie wynika z treści art. 19 ust. 1 ww. ustawy, zgodnie z którym poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony postępowania, dokumentów z dołączonych akt szkody (płyta CD), opinii biegłego oraz przesłuchania powoda P. A..

Dokumentom złożonym przez strony Sąd dał wiarę w całości albowiem nie istniały wątpliwości, co do ich prawdziwości i nie były one kwestionowane przez strony. W zakresie uszkodzeń powstałych w pojeździe powoda, a także kosztów ich usunięcia, Sąd poczynił ustalenia w oparciu o opinie biegłego sądowego, których wartość dowodowa zostanie omówiona w dalszej części uzasadnienia.

Zeznania powoda Sąd uznał za w całości wiarygodne, albowiem korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę co do zasady i wypłacił powodowi odszkodowanie w łącznej kwocie 2.419,34 zł.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że żądanie wywiedzione przez powoda pozostaje usprawiedliwione co do zasady. Pozwana spółka zakwestionowała jednak żądanie pozwu co do wysokości podnosząc, że wypłacona kwota odszkodowania jest adekwatna do naprawienia zaistniałej szkody.

W przedmiotowej sprawie spełnienie wszystkich przesłanek odpowiedzialności sprawcy szkody z art. 435 k.c., oraz przyjęcia odpowiedzialności przez pozwanego na podstawie art. 822 k.c. było w sprawie niesporne.

Pozwany w przedmiotowym procesie bronił się wskazując, że powód nie przedłożył rachunku bądź faktury, z których wynikałoby, że poniesiono wyższe koszty naprawy aniżeli wypłacona kwota. Dodatkowo pozwany wskazywał, że odszkodowanie ustalone metoda kosztorysową powinno być wyliczone w oparciu o części równoważne do oryginalnych lub części porównywalnej jakości, a nie części oryginalne zamienne.

W ocenie Sądu powyższe zarzuty pozwanego okazały się nieuzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy i są sprzeczne z aktualnie prezentowanym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa w zakresie ustalenia szkody w pojeździe, jej wysokości, wpływu naprawy pojazdu na wysokość szkody, ciężaru dowodu w zakresie wykazania szkody, jej wysokości, okoliczności wpływających za zmniejszenie odszkodowania z powodu naprawy pojazdu czy jego późniejszej sprzedaży – vide stanowiska prawne wyrażone przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, Legalis 1855985, postanowienie z dnia 20 lutego 2019 r., III CZP 91/18, Legalis 1875507 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17, Legalis 1771613, wyrok Sadu najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., II CNP 32/17, Legalis 1782026, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17, Legalis 1766230. Stanowiska prawne w tych orzeczeniach Sąd orzekający podziela i przyjmuje za własne do dalszych rozważań prawnych.

Sąd orzekający nie podziela natomiast stanowiska pozwanego w zakresie podniesionych przez niego zarzutów i stoi na stanowisku znajdującym wyraz w uzasadnieniach postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018 r., (sygn. akt III CZP 51/18, Legalis 1855985) oraz postanowienia z dnia 20 lutego 2019 r. (sygn. akt III CZP 91/18, Legalis 1875507) i przywołanego tam licznie orzecznictwa Sądu Najwyższego. Powyższe postanowienia zapadły na skutek pytań prawnych Sądu Okręgowego w Szczecinie. Jakkolwiek Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwał, o tyle rozważania, które poczynił, stanowiły istotną wskazówkę dla kierunku rozstrzygnięcia sądu. Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowania, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie pojazdowi sprawności technicznej nie może być identyfikowane z przywróceniem pojazdu w pełni do stanu poprzedniego. Ponadto naprawa pojazdu z reguły nie powoduje, że odzyskuje on swoją pełną wartość handlową w stosunku do stanu przed wyrządzenia szkody. Nawet w przypadku kompleksowej naprawy w autoryzowanym zakładzie mechanicznym, zgodnie z technologią producenta, przy użyciu nowych, oryginalnych części pojazd naprawiany w realiach rynkowych, jest z reguły wart mniej niż pojazd, który

nie uczestniczył w kolizji i nie podlegał procesowi naprawczemu (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r., III CZP 57/01, Legalis 50780).

W przedmiotowej sprawie powód pojazdu nie sprzedał, a naprawił. Jak stwierdził w swej opinii biegły sądowy naprawa pojazdu powoda została wykonana w pełnym zakresie i przywróciła pojazd do stanu sprzed zdarzenia z dnia 6 marca 2020 roku.

Oczywistym jest natomiast, że pojazd po wypadku, nawet naprawiony, zawsze pozostanie pojazdem powypadkowym. Nawet przywrócenie mu pełnej funkcji technicznej nie oznacza, że pojazd ten będzie w 100% przywrócony do stanu sprzed szkody.

W przywołanych postanowieniach Sąd Najwyższy wskazał, że w świetle utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego nie ma żadnych wątpliwości, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz każdorazowo obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. W sytuacji, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu odszkodowanie należne poszkodowanemu może być ustalone także jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że taki sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego, odszkodowanie – stosownie do okoliczności sprawy – może być obniżone. Pozwany ubezpieczyciel w toku niniejszego postępowania nie wykazał, że sposób rozliczenia szkody jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego.

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Odpowiada ono niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania. Nie ma zatem znaczenia, czy naprawienie szkody następuje na podstawie faktur za naprawę pojazdu czy wyceny kosztów naprawy – zasady naprawienia szkody muszą być identyczne. W konsekwencji spotykane niekiedy w praktyce uzależnienie wypłaty należności od faktycznego dokonania naprawy i udokumentowania jej kosztów nie jest uzasadnione. Szkodą jest bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lub też wskazywania, że pojazd został zbyty i powód uzyskał z tego tytułu jakieś środki finansowe (co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca).

Dopuszczenie przyznawania odszkodowania z tytułu kosztów naprawy przed jej dokonaniem i bez potrzeby rozliczenia się z nich po dokonaniu naprawy, powoduje, że byłoby w sposób nieuzasadniony krzywdzące poszkodowanego stosowanie innych kryteriów rozliczeń tylko dlatego, że wykazując staranność i dysponując środkami finansowymi dokonał usunięcia uszkodzeń przed uzyskaniem odszkodowania. Prawo do odszkodowania ma zarówno poszkodowany, który w ogóle nie naprawił pojazdu, jak i poszkodowany, który poczynił nakłady na swój majątek naprawiając uszkodzony pojazd w całości lub w części. Rzeczywiście poniesione koszty naprawy nie decydują o zakresie należnego odszkodowania. Stanowisko to uznawane jest za tak utrwalone, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, iż oddalenie przez sąd powszechny powództwa tylko z tej przyczyny, że poszkodowany, który naprawił pojazd nie wykazał wysokości wydatków poniesionych tytułem kosztów naprawy uszczuplających jego majątek, a domagał się ustalenia wysokości szkody na podstawie opinii biegłego, jest tak oczywistym i rażącym naruszeniem prawa, że uzasadnia uwzględnienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroków opartych na takiej motywacji.

Mając na uwadze powyższe stanowisko Sądu Najwyższego, które należy w całości podzielić, Sąd uznał główny zarzut pozwanego jako pozbawiony podstawy prawnej. Ponownie podkreślić należy, że pozwany ubezpieczyciel nie przedstawił jakiegokolwiek kontrdowodu, pozwalającego ustalić, że przyjęty w niniejszej sprawie sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość w uszczerbku majątkowym poszkodowanego.

Dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie koniecznym stało się ustalenie rozmiaru szkody oraz kosztów jej usunięcia, zatem w tym zakresie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego.

Wyliczenia w zakresie wysokości kosztów naprawy uszkodzenia pojazdu powoda wykonał, na potrzeby niniejszej sprawy, biegły sądowy M. M.. W ocenie Sądu, opinia pisemna oraz opinia uzupełniająca biegłego sądowego jest wiarygodna. Została ona opracowana zgodnie z treścią postanowienia Sądu i w sposób rzetelny i wyczerpujący. Rozumowanie biegłego oraz sposób wyciągnięcia wniosków końcowych zostały prawidłowo uzasadnione. Biegły przedstawił i uargumentował dokonane przez siebie wyliczenia oraz przyjęty tok wnioskowania w sposób zrozumiały.

Ponadto przyjęte stawki naprawy uzasadnił nie tylko swoją wiedzą specjalistyczną, ale też wynikami badań przeprowadzanych przez stowarzyszenie ekspertów. Strony wniosków opinii nie zakwestionowały, również w zakresie zasadności uwzględnienia w naprawie części oryginalnych, nowych, ani stawki roboczogodziny pracy zakładu naprawczego.

Biegły sądowy wysokość należnego odszkodowania wyliczył przy uwzględnieniu części nowych oryginalnych oraz średnich stawek za roboczogodzinę w nieautoryzowanych zakładach naprawczych. Zadaniem biegłego sądowego było ustalenie kosztów naprawy pojazdu, które doprowadziłyby pojazd do stanu sprzed szkody.

Zgodnie ogólną regułą art. 363 § 2 k.c. poszkodowany ma prawo wyboru metody likwidacji szkody. Może on żądać przywrócenia stanu poprzedniego, ale może też wybrać zapłatę sumy pieniężnej. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Odszkodowanie ma zmierzać do naprawienia uszczerbku w majątku poszkodowanego w taki sposób, aby przywrócić stan sprzed powstania szkody. Nie może to nastąpić w sposób korzystny dla zobowiązanego do naprawienia szkody z jednoczesnym pokrzywdzeniem poszkodowanego. Przyjęty sposób naprawienia szkody nie może także prowadzić do poprawy sytuacji ekonomicznej poszkodowanego względem jej stanu sprzed zdarzenia poprzez wzbogacenie go kosztem zakładu ubezpieczeń.

W ocenie Sądu powód mógł domagać się zapłaty sumy pieniężnej, gdyż przywołany przepis pozwala poszkodowanemu na dokonanie swobodnego wyboru w tym zakresie. W niniejszej sprawie pozwany zakład ubezpieczeń nie wykazał, iż odszkodowanie obejmujące użycie nowych i oryginalnych części od producenta (które przy swoich wyliczeniach uwzględnił biegły sądowy) doprowadzi do nieuzasadnionego powiększenia majątku powoda. Rzeczywisty wymiar szkody określa poniesiona strata w rozumieniu uszczerbku w majątku poszkodowanego, w stosunku stanu sprzed jej zaistnienia. Zatem to czy poszkodowany w ogóle zachce przywrócić stan poprzedni, względnie czy postanowi naprawić samochód przy użyciu części niepełnowartościowych, co wpłynie na wartość naprawianej rzeczy jako takiej, pozostaje z punktu widzenia odpowiedzialności, prawnie obojętne.

Skoro powód wybrał metodę odszkodowania poprzez zapłatę sumy pieniężnej, to ocena wysokości należnego odszkodowania musi się wiązać przede wszystkim z wysokością uszczerbku w jego majątku. W tej mierze za miarodajne uznać należy wyliczenia biegłego sądowego, przedstawione w kalkulacjach dołączonych do sporządzonej przez niego opinii.

Mając na uwadze powyższe Sąd przyjął, że koszt naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe powoda, w konsekwencji zdarzenia z 6 marca 2020 r., przy użyciu oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta pojazdu oraz przy zastosowaniu stawek za roboczogodzinę stosowanych przez odpowiednio wyposażone nieautoryzowane warsztaty naprawcze, wynosił 6.170,74 zł.

Z uwagi na to, że pozwany wypłacił już powodowi tytułem odszkodowania kwotę 2.419,34 zł, do dopłaty od pozwanego tytułem odszkodowania dla powoda pozostała kwota 3.751,40 zł (6.170,74 zł - 2.419,34 zł = 3.751,40 zł) i taką też kwotę tytułem dopłaty odszkodowania Sąd na rzecz powoda zasądził w punkcie I wyroku. W związku z powyższym w punkcie II wyroku sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Następnie do rozstrzygnięcia powstała kwestia, czy w zakresie kosztów niezbędnych do naprawienia zaistniałej szkody mieszczą się koszty sporządzenia prywatnej opinii. Pozwany w niniejszej sprawie wskazywał, że wydatek na opinię był celowy i ekonomicznie uzasadniony.

Powód w przedmiotowej sprawie domagał się kwoty 369 zł tytułem wydatków poniesionych na sporządzenie prywatnej opinii. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uznał to roszczenie również za uzasadnione.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, iż odszkodowanie powinno pokrywać także koszty ekspertyzy prywatnej sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w celu ustalenia rozmiaru szkody, oczywiście pod warunkiem, iż pozostaje ona w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem (por. uchwała SN z 18 maja 2004 r., III CZP 24/04). Tak rozumiany koszt ekspertyzy nie jest kosztem procesu, lecz szkodą w rozumieniu art. 361 k.c.- pod warunkiem, iż był uzasadniony i konieczny w świetle stanu faktycznego. W uchwale tej Sąd Najwyższy wskazał, że o tym, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. Koszty poniesione przez poszkodowanego tytułem sporządzenia prywatnej opinii są zasadne w sytuacji, gdy pozwane towarzystwo odmawia zaspokojenia roszczenia poszkodowanego, który decyduje się następnie w celu obrony swoich uzasadnionych interesów na wykonanie prywatnej opinii.

Taka też sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Pozwany przyjął swoją odpowiedzialność za szkodę, wypłacił tytułem odszkodowania kwotę 2.419,34 zł i odmówił naprawienia szkody w pozostałym zakresie. Mając na względzie, że powód nie uzyskał zaspokojenia swojego roszczenia o naprawienie szkody w całości, zasadnym było zweryfikowanie rzeczywistej szkody poprzez sporządzenie prywatnej opinii, celem ustalenia rzeczywistych kosztów naprawy i ustalenia, czy odszkodowanie zostało wypłacone w odpowiedniej wysokości i jakie są szanse powodzenia w przypadku wystąpienia z powództwem o dalszą część odszkodowania..

W ocenie zatem Sądu, w realiach rozpoznawanej sprawy, wydatek na opinię niewątpliwie był celowy i ekonomicznie uzasadniony. Zlecenie przez powoda w okolicznościach rozpoznawanej sprawy sporządzenia wyceny pojazdu przez rzeczoznawcę niezależnego od ubezpieczyciela, należy uznać za uzasadnione i konieczne dla ustalenia czy w ogóle i w jakim zakresie może domagać się uzupełnienia wypłaconego odszkodowania. Dla określenia jej pełnej wysokości, przy założeniu, które znalazło potwierdzenie w toku postępowania, że kwota wypłacona przez pozwanego została zaniżona, a tym samym określenia zasadności podejmowania dalszych kroków w celu jej wyegzekwowania, włącznie z wytoczeniem niniejszego powództwa, niezbędnym było uzyskanie od osoby posiadającej odpowiednią wiedzę i kwalifikacje informacji o tym jak kształtowała się realna wysokość kosztów likwidacji szkody. Dopiero posiadając takie informacje powód mógł podjąć świadomą decyzję o podjęciu dalszych kroków, a zwłaszcza sprecyzowania wysokości swojego roszczenia.

W związku z tym ustaleniem, w punkcie I wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.751,40 zł tytułem żądanego odszkodowania oraz kwotę 369 zł tytułem kosztów sporządzenia prywatnej opinii, łącznie zatem kwotę 4.120,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

-od kwoty 3.751,40 zł od dnia 9 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty;

-od kwoty 369 zł od dnia 29 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty;

O odsetkach należnych powodowi Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis art. 481 § 1



i 2 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 817 k.c., uwzględniając upływ 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Z akt szkody wynika, że szkoda została zgłoszona w dniu 9 marca 2020 r., zatem żądanie domaganie się więc zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 9 kwietnia 2020 r. było uzasadnione. Jeśli chodzi o żądanie zwrotu kosztów opinii, to powód wezwał pozwanego do ich zapłaty wiadomością e-mail z dnia 28 maja 2020 r., co uzasadnia żądanie zasądzenia odsetek od dnia 29 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono w pkt III wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów wyrażoną w art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powództwo w sprawie było uzasadnione co do kwoty stanowiącej 98,85 % dochodzonego roszczenia (powód domagał się 4.163,93 zł, a zasądzone na jego rzecz 4.120,40 zł). Powód wygrał zatem sprawę w 98,85 %, a pozwany wygrał sprawę w 1,15 %, przyjmując zatem można, że powód wygrał sprawę niemalże w całości.

Powód w niniejszej sprawie reprezentował się samodzielnie. Powód poniósł następujące koszty procesu: 400 złotych tytułem opłaty od pozwu obliczonej na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.), kwotę 300 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego. Łącznie zatem powód poniósł koszty w wysokości 700 zł. W związku z czym sąd zasądził w punkcie III wyroku od pozwanego na rzecz powoda kwotę 700 zł.

Sąd nie uwzględnił przy tym wniosku powoda o zwrot wydatków poniesionych na materiały biurowe, kosztów jednokrotnego dojazdu do sądu oraz utraconego zarobku, albowiem przedłożone przez powoda dokumenty nie były wystarczające do ustalenia wysokości straty poniesionej z tego tytułu.

W zakresie kosztów poniesionych w związku z wydrukiem dokumentów, odpisów, egzemplarzy w kwocie 82,56 zł oraz kosztów jednokrotnego dojazdu do sądu, wskazać należy, że powód nie przedłożył do akt dowodów odnośnie faktycznie poniesionych wydatków, np. paragonu za kupno ryzy papieru. Sąd stoi na stanowisku, że strona powodowa jako strona inicjująca postępowanie winna liczyć się z tym, że będzie musiała ponieść ewentualne koszty procesu, np. tytułem wydruków, przedłożenia odpisów czy stawiennictwa w sądzie. Podkreślić również należy, że powód zamieszkuje w S. i odległość z jego miejsca zamieszkania do siedziby sądu jest naprawdę niewielka, a zatem koszty stawiennictwa do sądu są znikome.

W zakresie zwrotów kosztów utraconego zarobku powód przedłożył licencję na wykonywanie zawodu wraz z wydrukiem z (...), swoje własne wyliczenia i paragon. W ocenie Sądu ww. dokumenty nie mogły doprowadzić do uwzględnienia wniosku o przyznanie kwoty 47,18 złotych. Powód, prowadzący działalność gospodarczą w formie przewozu osób taksówką, powinien był bowiem wykazać, jakie konkretnie kursy miałby do zrealizowania, gdyby nie pozostawał do dyspozycji Sądu i na jaką kwotę. Dopiero tak uzyskana kwota stanowiłaby rzeczywiście utracony przez powoda zarobek. Podkreślić bowiem należy, iż w tym zakresie strona nie może wnosić o zwrot hipotetycznego dochodu, niepopartego żadnymi wiarygodnymi dokumentami. Powód nie jest bowiem zatrudniony na umowie o pracę, w której co do zasady wynagrodzenie jest stałe i umożliwia precyzyjne wyliczenie faktycznie utraconego zarobku za konkretny czas poświęcony na uczestnictwo w rozprawie. Przedstawiony przez powoda paragon nie świadczy zaś o wykonywaniu przez niego przewozu osób w dniach i godzinach, w których odbywały się rozprawy. Nie może więc stanowić podstawy do ustalenia utraconego w tych dniach zarobku. Tym bardziej, iż w załączniku do pisma z dnia 2 grudnia 2020 roku w postaci tabelki powód wskazał, iż na rozprawy do Sądu przyjeżdżał ze swojego miejsca zamieszkania i wracał do miejsca zamieszkania, a zatem logiczny wniosek z tego należy wyciągnąć taki, iż nie świadczył w tym czasie usług przewozowych, albowiem przebywał w miejscu zamieszkania. Niewystarczający do ustalenia dochodu utraconego jest przedłożony przez powoda raport fiskalny za okres od dnia 28 stycznia 2021 r. do 31 marca 2021 r. Przede wszystkim jak już wyżej wskazano obejmuje on zupełnie inny okres, a nadto dokumentuje jedynie przychód, a nie dochód. Sąd nie ma przy tym żadnych możliwości zweryfikowania kosztów uzyskania przez

powoda takiego dochodu, albowiem powód nie przedłożył żadnych dokumentów, które by to umożliwiły. Nie wskazał nawet, jakie konkretnie wydatki składają się na koszt uzyskania dochodu. Z tych też powodów wniosek P. A. o zwrot utraconego zarobku, wydatków poniesionych na materiały biurowe, kosztów jednokrotnego dojazdu do sądu nie mógł zostać uwzględniony.

W punktach IV wyroku orzeczono o kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.). Na koszty sądowe w niniejszej sprawie złożyło się wynagrodzenie biegłego za sporządzoną w sprawie opinię i opinię uzupełniającą w łącznej kwocie 1.455,12 zł. Częściowo koszty te zostały już uiszczone z uwagi na wpłacone przez strony zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w łącznej kwocie 600 zł (każda strona zapłaciła po 300 zł).

Sąd obciążył pozwanego pozostałą kwotą wydatku tj. 855,12 zł ( $1.455,12 \text{ zł} - 600 \text{ zł} = 855,12 \text{ zł}$ ), w związku z tym, że przegrał sprawę niemalże w całości. Wobec tego, Sąd w punkcie IV wyroku nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 855,12 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sędzia Agnieszka Kuryłas